

Poniedziałek 29.12 *V dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, św. Tomasza Becketa (wspomnienie dodatkowe)*

7⁰⁰ 1) + Mariannę, Władysława, Edwarda Machulskich; Antoniego, Mariannę Materków, Krystynę Woś z intencji rodziny
2) za parafian

Wtorek 30.12 *VI dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego*

7⁰⁰ + Krystynę Kasperek (r. śm.), Zdzisława, Bogdana Szałasów z intencji rodziny

Środa 31.12 *VII dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, św. Sylwestra, papieża (wspomnienie dodatkowe)*

7⁰⁰ + Władysława Stachurę (2 r. śm.) z intencji żony z dziećmi

16⁰⁰ Msza św. z modlitwami na zakończenie roku

Czwartek 01.01 *Świętej Bożej Rodzicielki, NOWY ROK*

8⁰⁰ + Mieczysława Malickiego z intencji syna Jerzego z rodziną

10⁰⁰ + Józefa Zychowicza, Stefanię Gruszczyńską, Andrzeja, Mariannę, Pawła, Tadeusza Wiejasów z intencji rodziny

12⁰⁰ + Mieczysława Gruszczyńskiego, Jerzego, Juliana Gruszczyńskich z intencji Gruszczyńskiej

15³⁰ + Mieczysława Stachurę z intencji wnuczki Doroty z rodziną

Piątek 02.01 *Św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, doktorów Kościoła, pierwszy piątek miesiąca*

15³⁰ + Tadeusza Rozparę (r. śm.) z intencji żony z dziećmi

16⁰⁰ + Mariannę (r. śm.), Jana, Stanisława Rozparów z intencji Brzozów

Sobota 03.01 *Najświętszego Imienia Jezus*

7⁰⁰ Do Dzieciątka Jezus z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu w dniu imienin dla Genowefy

7³⁰ + Genowefę Baran z intencji syna Juliana z rodziną

NIEDZIELA 04.01 *II Niedziela po Narodzeniu Pańskim*

8⁰⁰ + Bolesława Stachurskiego z intencji syna Mariana z rodziną

10⁰⁰ + Józefa Piotrowskiego (r. śm.) z intencji żony z dziećmi

12⁰⁰ + Edwarda Kasperka z intencji rodziców i siostry z rodziną

15³⁰ 1) + Danutę Stokowiec, Władysława, Helenę Kruków z intencji Lewoniewskich

2) O Opiekę Matki Najświętszej dla rodzin z Brzeziny, które przyjęły Ją w Obrazie Jasnogórskim

Ekstra...

× 31 grudnia – sylwester

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. (041) 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

Święto Świętej Rodziny

z Nazaretu

28 grudnia 2008 r.

Nr 5

RODZINA WIARĄ SILNA



Komentarz...

Najświętsza Rodzina była tylko jedna. Czy całe ludzkie rodziny mogą być święte? Kościół kanonizuje matkę, ojca, dziecko, małżeństwo, ale czy kanonizuje całą rodzinę? W rodzinie można być świętym pojedynczym. Trudno o całą rodzinę świętą, ale wystarczy, że tylko matka jest święta, aby cała rodzina była wzruszającą rodziną dla innych. Wystarczy, by jeden tylko ojciec był święty, to ci gorsi w rodzinie mają przykład na całe życie. Wystarczy, by tylko dziecko było święte i na swój sposób oddziaływało na wszystkich. Jak ważny jest jeden święty w rodzinie
/ks. Jan Twardowski/

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Syr 3,2-6.12-14 / Kol 3, 12-21 **Ewangelia:** Łk 2, 22-40

„Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, oczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzysz śmierci, aż zobaczysz Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedszy w tej właśnie chwili, słała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napęlniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

A w parafii...

- pięć choinek do wystroju świątecznego naszego kościoła została ofiarowana przez jedną z rodzin z Brzezin, bardzo dziękujemy. Reszta została zakupiona w Kielcach.
- 31 grudnia – msza na zakończenie roku o godz. 16.00
- 2 stycznia – pierwszy piątek miesiąca, spowiedź od godz. 15.30
- 4 stycznia – po mszy o godz. 15.30 obrazy MB zostaną przekazane następnym rodzinom

Wigilia w Brzezinach

22 grudnia w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Brzezinach odbyła się wigilia dla osób samotnych z terenu gminy Morawica organizowana przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Oplątki poświęcił ks. Proboszcz Jan Pragnący. Po złożeniu sobie życzeń wszyscy zasiedli do obfitego zastawionego stołu wigilijnego.



Urbi et Orbi

Urbi et Orbi – „miastu (Rzymowi) i światu” jest uroczystym błogosławieństwem papieskim wygłaszanym z balkonu Bazyliki Świętego Piotra w ważnych dla Kościoła okolicznościach oraz świętach (na Boże Narodzenie oraz Wielkanoc). Kościół nakazuje wygłaszać błogosławieństwo Urbi et Orbi z głównego balkonu Bazyliki św. Piotra. Zdarzają się jednak sytuacje wyjątkowe. Jan Paweł II i Benedykt XVI wygłaszali to błogosławieństwo także na placu św. Piotra.

1 stycznia – Światowy Dzień Pokoju

„Zwalczanie ubóstwa drogą do pokoju”. Taki tytuł nosi orędzie na najbliższy Światowy Dzień Pokoju. Będzie on obchodzony 1 stycznia 2009 r. W orędziu Benedykt XVI wskazuje, że na ubogich mamy patrzeć będąc świadomymi tego, iż wszyscy jesteśmy uczestnikami jednego boskiego planu. Jest nim powołanie do tworzenia jednej rodziny, w której każdy człowiek i naród postępować będzie zgodnie z zasadami braterstwa i odpowiedzialności. Papież apeluje do chrześcijan i wszystkich ludzi dobrej woli o otwarcie serca na potrzeby ubogich. Podkreśla raz jeszcze, że „zwalczanie ubóstwa jest drogą do pokoju”.

Bliżej Eucharystii...

ZNAK KRZYŻA - jest najczęściej wykonywanym gestem przez katolików. Symbolizuje on krzyż, na którym umarł Chrystus. Dla Żydów był on hańbą, dla Greków i Rzymian głupstwem, dla Chrześcijan zaś; oznaczał zbawienie. Znak krzyża jest wyznaniem wiary w Boga Trójjedynego - Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wykonując znak krzyża na samych sobie, niejako sami wyrażamy gotowość na ukrzyżowanie siebie.



Wyróżniamy dwa rodzaje znaków krzyża: duży i mały. W czasie Mszy św. duży znak krzyża wykonujemy: *Na rozpoczęcie Eucharystii na słowa: "W imię +Ojca i Syna i Ducha Świętego..." (czyni go także celebrans).

*Na pokropienie wodą święconą, zastępujące akt pokuty (aspersja).

*W czasie błogosławieństwa końcowego: "Niech Was błogosławi Bóg wszechmogący: +Ojciec i Syn i Duch Święty". Kapłan wykonuje znak krzyża nad ludem w czasie błogosławieństwa końcowego. Biskup błogosławi lud czyniąc trzykrotnie znak krzyża nad ludem (OWMR 167). Ponadto duży znak krzyża na sobie wykonuje celebrans i koncelebrans w Kanonie Rzymskim (1 modlitwa eucharystyczna) na słowa: "abyśmy przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Chrystusa, otrzymali obfite + błogosławieństwo i łaskę".

Mały znak krzyża wykonujemy przed Ewangelią, znacząc kciukiem małe znaki krzyża na na czole, ustach i piersi w czasie słów, wypowiadanych przed diakona lub prezbitera: "Słowa Ewangelii według świętego ..." +.

Znak krzyża wykonują rodzice na czołach dzieci błogosławiając je, możemy go czynić na bochenku chleba, który zamierzamy przekroić, przechodząc obok kościoła, jako prosty akt strzelisty... Jednym słowem: zawsze, dając świadectwo wierze, która przenika nasze życie.

Boży człowiek... - św. Sylwester (31 grudnia)



Sylwester był rodowitym Rzymianinem. O jego dzieciństwie i młodości niewiele wiadomo. 31 grudnia 314 r., dwadzieścia dni po śmierci papieża Milcjadesa, Sylwester został wybrany na biskupa Rzymu. Za jego pontyfikatu odbyło się pierwsze w historii Kościoła powszechne zgromadzenie biskupów (I Sobór w Nicei w 325 r.). Poza źródłami historycznymi powstały też legendy o papieżu Sylwestrze. Jedna z nich mówi, że miał on uzdrowić z trądu cesarza Konstantyna i w ten sposób skłonić go do przyjęcia chrztu. Później podanie zostaje rozbudowane o informację o ofiarowaniu Sylwestrowi i jego następcom władzy cesarskiej nad Rzymem, Italią i całym Zachodem. Inne podanie głosi, że to właśnie Sylwester I nawrócił na wiarę chrześcijańską matkę Konstantyna, cesarzową św. Helenę. Papież Sylwester I zmarł 31 grudnia 335 roku.

Modlitwa. Wszzechmogący Boże, po długich latach udręki Twojego Kościoła sługa Twój, święty Sylwester, mógl głosić światu przesłanie miłości i pokoju. Módlmy się, aby i w dzisiejszych czasach ci, w których rękach spoczywa doczesna władza, służyli prawdzie, żyli w duchu Ewangelii i głosili chwałę Twego imienia. Amen

Coś dla ducha...

„Czyste ręce”

Po śmierci pewien człowiek stanął przed Bogiem. Z wielką dumą wyciągnął przed nim swoje ręce i powiedział: „Panie, zobacz, jak czyste są moje ręce!”. Pan Bóg uśmiechnął się do niego i z cieniem smutku powiedział: „Tak, to prawda, ale są również puste”.

Fiodor Dostojewski napisał kiedyś historię o pewnej bogatej kobiecie, która była bardzo skąpa. Po swojej śmierci została wtrącona przez diabła w morze piekielnego ognia. Jej anioł stróż poczuł usilnie się zastanawiać, czy w jej życiu nie było jakiegoś momentu, który mógłby ją odkupić. Wreszcie przypomniał sobie pewne dawne zdarzenie i nie omieszkał powiedzieć o tym Bogu: „Pewnego dnia ta kobieta podarowała jednemu żebrakowi cebulę ze swojego ogrodu”. Bóg uśmiechnął się do anioła: „Dobrze. Ta cebula będzie ją mogła zbawić. Pochyl się nad morzem piekielnego ognia, wyciągając do niej cebulę tak, aby się mogła jej ucześcić, i wyciągnij ją stamtąd. Jeśli jej się uda mocno złapać tej jedynej rzeczy, przez którą okazała dobro, wciągniesz ją do samego raję”. Anioł pochylił się jak tylko mógł nad morzem ognia i krzyknął do kobiety: „Łap się czym prędzej cebuli!”. Kiedy to natychmiast uczyniła, jeden z przebywających razem z nią potępieńców ucześcił się rąbką jej spódnicy i wzbił się wraz z nią w górę: jeszcze inny grzesznik złapał się stopy pierwszego i również poleciał razem. W ten sposób stworzył się długi ogonek lecących w niebo osób, które ucześciły się kobiety trzymającej się kurczowo cebuli ciągniętej przez anioła. Diabły były niepokieszone, że przez małą cebulkę całe piekło stawało się puste. Kiedy długi, ludzki warkocz dotar już do niebiańskich wrót, kobieta spostrzegła jak wiele grzeszników ucześciło się jej spódnicy i krzyknęła: „Cebula jest moja! Tylko moja! Zjeżdżajcie stąd...”. Dokładnie w tym momencie cebula się rozpadła i kobieta razem z pozostałymi osobami znalazła się znowu w morzu ognia. A niepokieszony anioł pozostał sam przed rajskimi wrotami.



Wypełnij swoje dłonie innymi dłońmi i mocno je ściśnij. Zbawimy się albo razem, albo się w ogóle nie zbawimy.

/Bruno Ferrero/

Zamyśl się...

„Uśmiechem witaj każdy dzień, bo kiedy odejdziesz, jaki by nie był – nie wróci” /autor nieznany/

Uśmiech...

Spotykają się dwie nastolatki i jedna mówi:

- Ty, słuchaj wiesz że w tym roku Sylwester wypada w piątek?

A na to druga:
- Kurcze, żeby tylko nie trzynastego!